

Nie tylko Chris Smalling stawiał się dziś w Villa Stuart. Na badaniach w klinice pojawił się też Davide Santon, utykając wyraźnie podczas wejścia.

U byłego obrońcy Interu stwierdzono problem z łydką, z powodu którego pozostanie poza boiskiem przez co najmniej najbliższych dziesięć dni. Jego brak może być problemem dla Fonseci, mimo że ten nie powołał go w ogóle w pierwszych trzech meczach po wznowieniu rozgrywek. Ostatnio jednak otrzymał powołanie, przeskakując w hierarchii fatalnie grającego Bruno Peresa i mogąc być alternatywą dla nie najlepiej spisującego się Zappacosty.

Autor: abruzzi